

Protokół Nr 24/VII/2017
posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 7 lipca 2017 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 6 radnych
obecnych - 5 radnych
nieobecnych - 1 radny

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i nr 2 do protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyli:

Posiedzeniu przewodniczył: p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 23/IV/2017 z dnia 28 kwietnia 2017 r.
2. Informacja na temat sytuacji skarbników w jednostkach pomocniczych Miasta – osiedlach.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył obrady. Poinformował, że zgodnie z aneksem do porządku obrad wprowadzony został punkt w brzmieniu:

Informacja na temat terminu najbliższych wyborów do rad osiedli oraz trudności i zagrożeń przy ich organizacji i przeprowadzeniu.

Następnie odczytał poszerzony porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 23/IV/2017 z dnia 28 kwietnia 2017 r.
2. Informacja na temat sytuacji skarbników w jednostkach pomocniczych Miasta – osiedlach.
3. Informacja na temat terminu najbliższych wyborów do rad osiedli oraz trudności i zagrożeń przy ich organizacji i przeprowadzeniu
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Uwag nie zgłoszono

Komisja w głosowaniu przy 3 głosach „za” przyjęła porządek posiedzenia.

Ad pkt 1. Przyjęcie protokołu nr 23/IV/2017 z dnia 28 kwietnia 2017 r.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół nr 23/IV/2017 z dnia 28 kwietnia 2017 r.

Komisja w głosowaniu przy 3 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 23/IV/2017 z dnia 28 kwietnia 2017 r.

Ad pkt 2. Informacja na temat sytuacji skarbników w jednostkach pomocniczych Miasta – osiedlach.

Kierownik w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Zubiel – Kwiatkowska przedstawiła informację na temat sytuacji skarbników w jednostkach pomocniczych Miasta – osiedlach.

W dniu 5 września 2016 r. Biuro ds. Partycypacji Społecznej wystąpiło z wnioskiem do Pani Prezydent o rozwiązanie z dniem 1 października 2016 r. umów o pracę z osobami pełniącymi funkcje skarbników osiedli z terminem rozwiązania od października 2016 r.

Na dzień 5 września 2016 r. było zawartych 29 umów o pracę ze skarbnikami osiedli (jedna osoba była objęta okresem ochronnym i nie była objęta procedurą).

Wszystkie umowy zostały rozwiązane i skarbnicy zostali poinformowani o tym, że w dalszym ciągu, zgodnie z uchwałami rad osiedli, pełnią swoje funkcje, a sytuacjach, kiedy zarządy dysponują miejscami do limitu, jaki mają zgodnie ze statutem, mogą skarbników powołać do składów zarządu i tym samym wypłacać im należne z tego tytułu diety.

Poniżej tabela z informacją o liczbie skarbników, z którymi rozwiązano umowy o pracę i liczbie skarbników, którzy uchwałami zarządów osiedli weszli w ich składy.

Kolejna rubryka mówi o liczbie skarbników powołanych do składu zarządu. * - informuje o tym, którzy ze skarbników byli w składzie rady osiedla i poza Polesiem, gdzie teraz skarbnik został powołany w skład rady osiedla. Teraz w zasadzie wszyscy skarbnicy (poza osobą na Górnej) znajdowali się w składach rad osiedli.

Lp.	Lokalizacja/liczba osiedli	Liczba skarbników/ Liczba skarbników z którymi rozwiązano umowy o pracę	Liczba skarbników powołanych do składów zarządów osiedli
1	Górna - 8	4	3/2*
2	Bałuty- 8	7	1/1*
3	Polesie - 8	6	5/4*
4	Śródmieście - 2	2	2/2*
5	Widzew - 10	9	3/3*

W 2016 r. kwota wypłaconych wynagrodzeń skarbnikom wraz ze wszystkimi narzutami i „trzynastką” wyniosła 86 126 zł.

Kwota ta znajdowała się poza pulą środków finansowych przeznaczonych na zadania statutowe jednostek pomocniczych.

Kwoty wypłacanych im diet mieszczą się w wysokości środków będących w dyspozycji rad osiedli (kwota dodatkowo wypłacanych diet wynosi 1 831,68 zł miesięcznie). Do czerwca wypłacono 14 653,44 zł. W chwili obecnej diety są zróżnicowane między 134,21 zł a 100 zł, 130 zł i 132 zł. Są to

środki będące w dyspozycji rad osiedli, nie są to dodatkowe środki, którymi rada dysponuje na wypłatę tych diet.

Pytani i dyskusja.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji czy wszystkie umowy zostały rozwiązane w 2016 roku?

Kierownik w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Zubiel – Kwiatkowska tak, wszystkie, ale w różnym czasie. Kwota 86 000 zł to jest kwota, jaka została wypłacona 29 pracownikom zatrudnionym na 1/10 etatu pełniącym funkcje skarbników, do rozwiązania stosunku pracy.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji jeśli przyjmujemy, że było to około 100 000 zł, które ubyły radom, bo praca pozostała, a pieniędzy na dietę nie ma i muszą być z budżetu rad osiedli, zostało wypłacone 13 000 zł, czyli do końca roku 30 000 zł, to rady na ty straciły około 130 000 zł.

Kierownik w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Zubiel – Kwiatkowska kilka rad zrezygnowało ze skarbników, a te 14 osób, które weszło w skład zarządu konsumuje 14 000 zł do czerwca, z tych środków, które są w dyspozycji rad osiedli.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji a ilu skarbników zostało odwołanych?

Kierownik w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Zubiel – Kwiatkowska dwie osoby w ogóle złożyły rezygnację z funkcji, są osiedla, w których nie ma skarbników, np. Olechów – Janów, czy Ruda.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac powodem, dla którego rozwiązano ze skarbnikami umowy jest sytuacja po kontroli Wydziału Zamówień Publicznych. Wniosek jest taki, że gro zajęć zostało zdjętych ze skarbników i zniknął powód wynagradzania 1/10 etatu. W tej chwili wszystkie zamówienia wykonują pracownicy Biura. Zmieniły się również przepisy regulaminów dot. prawa zamówień publicznych wewnętrznych, one są bardziej wymagające.

Biuro weryfikuje planowane imprezy, sensowność tych imprez i dobrze by było żeby ze strony Rady Miejskiej pojawił się podmiot, który będzie oceniał funkcjonowanie osób funkcyjnych i organów jednostek pomocniczych. Można założyć również taki pogląd, że gdybyśmy stworzyli nową funkcję i nadali jej sens w związku z przedmiotem rady osiedla czy zarządu osiedla to też pojawiłaby się chęć funkcjonowania i pobierania diet. A przypomnijmy, że jest zła praktyka przyznawania diet w jednostkach pomocniczych w Łodzi, która symuluje wynagrodzenia. A praca jest pracą społeczną i tylko w doraźnych przypadkach powinna przysługiwać dieta.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji tu nie do końca się zgodzę, gdyż radny miasta niezależnie od aktywności i prac ma tę dietę systematycznie wypłacaną i myślę, że radny osiedla, w sytuacji, kiedy został wybrany i pełni te funkcję, powinien tę dietę otrzymywać.

Więcej pytań nie zadano. Głosów w dyskusji nie zabrano.

Ad pkt 3. Informacja na temat terminu najbliższych wyborów do rad osiedli oraz trudności i zagrożeń przy ich organizacji i przeprowadzeniu.

Inspektor w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Damian Redlicki Rada Miejska w Łodzi w szczególnie uzasadnionych przypadkach może wydłużyć bądź skrócić kadencję Rady, jednak nie więcej niż o 2 lata. Wybory do Rady zarządza uchwałą Rada Miejska w Łodzi nie później niż na 20 dni przed upływem kadencji Rady, wyznaczając datę wyborów na dzień ustawowo wolny od pracy, zgodny z datą wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi.

Następnie przedstawił prezentację, która w wersji papierowej stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Podsumowując:

1. Wydłużenie kadencji rad osiedli nie wymaga przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Miasta Łodzi zgodnie ze statutami osiedli.
2. Przeprowadzenie wyborów do rad osiedli w tym samym terminie, w którym mogą być zarządzane wybory do Rady Miejskiej w Łodzi tj. w dniu 11 listopada może powodować ryzyka techniczne, logistyczne i zasoby ludzkie.
3. Podniesienie frekwencji w wyborach do rad osiedli przez zarządzenie ich w terminie wyborów samorządowych nie rozstrzyga o zasadności funkcjonowania jednostek pomocniczych w Łodzi.

Dyrektor Wydziału Organizacyjno – Administracyjnego p. Katarzyna Korowczyk potwierdzam to, że są ryzyka i są trudności. Natomiast w 2014 roku wybory do rad jednostek pomocniczych i do organów samorządu terytorialnego odbyły się w tym samym terminie i z tego, co ja pamiętam, to nie było jakiś rażących nieprawidłowości, czy w ogóle nieprawidłowości i uchybień. Oczywiście jest to bardzo trudne przedsięwzięcie pod względem logistycznym z uwagi chociażby na siedziby obwodowych komisji wyborczych. Dążyliśmy do tego żeby lokale do wyborów do jednostek pomocniczych były zlokalizowane w tych samych budynkach, w których zlokalizowane są lokale dla wyborów powszechnych i nie ukrywam, że dochodziły do mnie głosy, nie w formie oficjalnych skarg, tylko mieszkańcy się gubili. Bo jeżeli mamy w jakimś obiekcie trzy lokale do wyborów powszechnych to ten czwarty też upychamy tylko, że nie zawsze to się udaje bywa, że on jest gdzieś z boku. Tak naprawdę nie zawsze jesteśmy w stanie skorzystać z jednego zespołu. Przy kolejnych wyborach będzie jeszcze dodatkowa trudność z transportem urn wyborczych, bo od ubiegłego roku wszedł w życie przepis, że w wyborach powszechnych stosujemy urny przezroczyste. Te urny mają bardzo duże gabaryty. W związku z tym ich transport będzie wydłużony w czasie. Oczywiście to pomnoży koszty. Urny udało nam się kupić w korzystnej cenie, są bardzo ładne, natomiast w mojej ocenie bardzo niefunkcjonalne. Nie można ich złożyć, bo wieko jest niezdejmowalne trwale, a przede wszystkim są bardzo ciężkie. One są z poliwęglanu, bo to ma być materiał odporny na uszkodzenia mechaniczne. Kiedyś urnę mogła przenieść jedna osoba, w tej chwili taką urnę muszą nosić, co najmniej dwie osoby.

Czas na przygotowanie, dla tej grupy, która będzie się zajmowała przeprowadzaniem wyborów powszechnych będzie oczywiście wydłużony w czasie, bo moment przekazywania tych urn do siedzib na pewno będzie wydłużony. Podobnie później zwiezenia w jedno miejsce czy ewentualnie znalezienia miejsca na przechowywanie w naszych jednostkach, ale to kwestia przyszłości.

Jak zwykle, w takich sytuacjach, najczęściej rozbija się o ludzi, mogą pojawić się problemy z powołaniem składów obwodowych komisji wyborczych. Zdają sobie państwo sprawę, że obwodowa komisja do spraw wyborów organów samorządu terytorialnego ma zdecydowanie więcej pracy niż obwodowa komisja do spraw wyborów jednostek pomocniczych. Przed wyborami był taki moment, że członkowie obwodowych komisji do spraw wyborów jednostek pomocniczych mieli wyższe wynagrodzenie niż członkowie obwodowych komisji do spraw wyborów organów samorządu terytorialnego.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając aktualnie jest wniosek NKW, która przeprowadza wybory do rad osiedli żeby zrównać diety.

Dyrektor Wydziału Organizacyjno – Administracyjnego p. Katarzyna Korowczyk zrównujemy diety, natomiast ilość pracy do wykonania jest znaczna. Komisja do spraw wyborów jednostek

pomocniczych sporządza jeden protokół, a komisja do spraw wyborów organów samorządu terytorialnego – do Rady Miejskiej – w naszym przypadku tylko trzy. W innych jednostkach jest więcej. W tej chwili przy wyborach, które się odbywały był problem i to się nasila od kilku lat. Nie udaje nam się powołać komisji spośród kandydatów zgłoszonych przez uprawnione podmioty i wtedy jest tak zwane pospolite ruszenie, czyli dajemy ogłoszenie i przychodzą ludzie z miasta i się zapisują. Czy to jest dobre rozwiązanie? W mojej ocenie, nie. To jest też kwestia czasu i terminów. Terminy wynikające z kodeksu są takie, że my w piątek do 16:00 kończymy przyjmowanie obwodowych komisji wyborczych, a w poniedziałek do godz. 24:00 musimy je powołać. Jeżeli mam przeprowadzić losowanie to muszę, co najmniej dwa dni wcześniej, dać ogłoszenie, czego nie jestem w stanie zrobić. Tu może być problem, że nie będziemy mogli ani w ustawowym terminie, ani potem w uzupełnieniach powołać składów komisji. To, że to się da zrobić i da się przeprowadzić to pokazuje rok 2014, natomiast z dużym obciążeniem. Ale jeżeli będzie taka decyzja to podejmujemy wyzwanie po raz kolejny i działamy. Każde wybory pozostawiają nowe doświadczenia, więc na bazie doświadczeń z lat ubiegłych będziemy się starali to jakoś poprawić, usystematyzować i ewentualnie zrationalizować z wykorzystaniem głównie zasobów ludzkich.

Jeśli chodzi o terminy dostarczania materiałów to tu na pewno się nie zgramy z jednostkami pomocniczymi, bo ja zacznę, co najmniej trzy miesiące wcześniej, ponieważ do mnie przyjechało z Podlasia 7 czy 8 tirów z urnami, żeby zabezpieczyć nasze potrzeby. Więc trochę to potrwa.

Radna p. Elżbieta Bartczak a jeśli chodzi o zabezpieczenie kart do głosowania, to nic się nie zmieni?

Dyrektor Wydziału Organizacyjno – Administracyjnego p. Katarzyna Korowczyk na dzień dzisiejszy kodeks wyborczy obowiązuje w brzmieniu jeszcze z roku ubiegłego. Natomiast jeszcze nie wiadomo, co może się wydarzyć. Ja staram się nie przygotowywać do przeprowadzenia akcji wyborczej na podstawie doniesień medialnych, na podstawie nawet projektów, które krążą. Dla mnie dokumentem, na podstawie, którego mogę podjąć jakieś czynności jest aktualnie obowiązujący akt prawny. Jest pomysł dotyczący Bałut, które mają największą liczbę obwodów, żeby odbierać protokoły w dwóch lokalizacjach. Tam jest 120 obwodów, więc wiadomo, że tam zawsze postanie wąskie gardło. Natomiast ja też muszę znaleźć lokalizację, która jest bezpieczna, do której jest dobry dojazd, gdzie są pomieszczenia, do których nie muszę punkt ósma wprowadzać, w poniedziałek urzędników. Myślałam o USC, ale jest to dosyć trudny punkt, chociażby z tego względu, że sobota, niedziela Urząd Stanu Cywilnego jest nieczynny i w poniedziałek rano jest kumulacja mieszkańców zgłaszających się po sporządzenie aktów zgonu. Tak, że myślę o dodatkowej lokalizacji, tak żeby Bałuty przyjmować w dwóch miejscach, ale to też wymaga zapewnienia bezpieczeństwa dla tych dokumentów. Myślę o tym żeby to usprawnić, natomiast czas pokaże czy zmienią się przepisy i w jakim pójdą kierunku.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac odwołując się do doświadczeń, to nie wszystko wyglądało tak dobrze. Mianowicie szczególnie słabym punktem, i tu wracam do ustawodawcy, jest organizacja głosowania, nie tyle same procedury. Ja w dniu głosowania, podczas wyborów do rad osiedli, i w ciągu kolejnych dwóch tygodni odbierałem bardzo dużo telefonów od mieszkańców. Były to stanowcze protesty, że absurdalna jest forma organizacji w ten sposób wspólnych wyborów. Mieszkaniec głosował w wyborach do Rady Miejskiej i robił przykre uwagi członkom komisji, która obsługiwała wybory do rady miasta, że nie przeprowadza wyborów do rady osiedla, albo pytał gdzie jest to OKW. Nie udaje się w tym samym dniu bądź w procesie dłuższym, utrwalić informacji o siedzibach obwodowej komisji w wyborach do rad osiedli. Jest problem „wojny plakatowej” i znikania informacji o wyborach do rad osiedli. Także to są problemy,

które zwróciły naszą uwagę i stąd państwu pokazaliśmy możliwość zmiany terminu wyborów do rad osiedli. Nie do nas jednak należy decyzja.

Radny p. Mateusz Walasek dziękuję za przygotowanie tego materiału, natomiast mamy tu taką sytuację, że mamy do położenia na szali kilka wartości. W całej tej dyskusji pojawiało się jasno i wyraźnie, że te wybory odbywane razem podnoszą frekwencję. To jest stwierdzone nie tylko w Łodzi, ale też w innych miastach. Oczywiście zostały przedstawione istotne argumenty organizacyjne, natomiast w całkiem dużych miastach, np. w Bielsko Białej odbywa się zebranie, nie ma akcji wyborczej, ludzie przychodzą, jest to przeniesiona formuła zebrania wiejskiego, sołeckiego przeniesiona na rady osiedla. Idąc dalej tą drogą można dojść, że ta formuła ma najmniejsze ryzyko, że ktoś nie trafi chyba, że nie przyjdzie na zebranie. Jest jednak druga sprawa w tym wszystkim, że jeżeli podejmiemy decyzję i będzie mniejsza frekwencja to może to umniejszyć pozycję rad osiedli. Już teraz mieliśmy kilkakrotnie taką konfrontację, że na rady osiedla głosuje mniej osób niż na budżet obywatelski. Obawiam się, że po czymś takim będzie się mówiło, że znacznie mniej osób głosuje i cała rada osiedla dostała mniej głosów niż projekt z budżetu obywatelskiego w jakimś osiedlu. Jest też taki aspekt sprawy, że będziemy „ugotowani”, bo to nie od nas zależy. Dodatkowo gdyby w tym samym czasie trzeba było przeprowadzić referendum to trzeba byłoby potrójny skład werbować. Jest to okoliczność, którą warto wziąć pod uwagę. Natomiast ja byłbym sceptyczny w zakresie rozdzielenia i ja bym optował za utrzymaniem, z tych przyczyn, o których powiedziałem.

Radna p. Karolina Kępka ja przyznam, że dość trudno będzie nam rozstrzygnąć czy przedłużyć tę kadencję, bo odnosząc się do statutu zastanawiam się jak my byśmy podali ten „szczególnie uzasadniony przypadek”, bo w ust. 4 mowa o tym, że „Rada Miejska w szczególnie uzasadnionych przypadkach może wydłużyć” zakładając, że tego referendum ogólnokrajowego by nie było w terminie wyborów do Rady Miejskiej. Jak my się na to powołamy? Bo wydaje mi się, że problemy z organizacją głosowania i same problemy techniczne nie są tym „szczególnie uzasadnionym przypadkiem”. Musimy mieć świadomość i jasno sobie powiedzieć, że to będzie w dużym stopniu decyzja polityczna, ponieważ w dobie obecnie panujących rządów kwestia skracani i wydłużania kadencji jest dość delikatna sprawą i nigdy nie wiadomo, który organ będzie miał tę kadencję wydłużoną czy skróconą i my podejmując te decyzje musimy mieć jasne i twarde uzasadnienie, dlatego chcemy postąpić w ten sposób.

Jeszcze chciałam zapytać czy tutaj nie wkradł się błąd, bo w punkcie 6 tabeli, gdzie jest przeprowadzenie głosowania, pojawiają się dwie daty, i o ile ta pierwsza jest logiczna, bo 11 listopada 2018 roku, to jest termin planowany – odnoszący się do wyborów do Rady Miejskiej to, jakim terminem jest 27 stycznia 2019 i zapis – wybory do Rady Miejskiej w Łodzi? Bo ja tego nie wiem.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac to jest pomyłka, bo ten drugi termin został wybrany przykładowo.

Radna p. Karolina Kępka czytając nasz statut do rad osiedli zastanawiam się czy my podejmując kilka lat temu decyzję o zmianie tego statutu postąpiliśmy w logiczny sposób, ponieważ o ile w ust. 4 w § 4 mowa o tym, że jest możliwość przedłużenia kadencji rady osiedla, bądź skrócenia o 2 lata, to następnie w § 6 w ust 1 czytamy, że ta data wyznaczana jest przez Radę Miejską na dzień zgodny z datą wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi. I o ile można różne warianty zakładać w statucie, to tutaj jakby brakuje pewnej logiki, ponieważ my nie wpisaliśmy, że z wyłączeniem, zastrzeżeniem tej sytuacji, kiedy rada zdecyduje się na skrócenie bądź wydłużenie kadencji, bo wiadomo, że w tym okresie dwóch lat niekoniecznie będą akurat wybory do Rady Miejskiej, a raczej nie będzie.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając to jest ogólny problem, dlatego że kodeks ma też datę sztywną, kiedyś była data krocząca i to jest problem ustawodawcy. Natomiast te przepisy były na wniosek.

Radna p. Karolina Kępka tak, tylko zastanawiam się, czy na etapie stosowania tych przepisów jest to niezbyt logicznie zapisane.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając musimy mieć na względzie wyborcę i powiem, że tej liczby telefonów i takiej temperatury głosów to nie wytrzymały pracownicy Biura. Jeżeli się decydujemy na ten sam dzień, to miasto musi zapewnić nie chaotyczną, powszechną prawie quasi militarną mobilizację, a wygodne, spokojne, dobre głosowanie i zorientowanego w informacji mieszkańca. Uzasadnić się da, właśnie tym negatywnym doświadczeniem.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji w międzyczasie padło pytanie, czy w momencie, kiedy będzie referendum organizowane w tym samym czasie, co wybory samorządowe, to wiemy, że to muszą być inne komisje. Pytanie jest takie, na ile pani dyrektor widzi możliwość organizacji wspólnie trzech rodzajów głosowania, w tym samym dniu. No, bo jeżeli będzie referendum i wybory samorządowe to muszą być razem, tu nie możemy rozdzielać, ale jeżeli mielibyśmy jakiś wpływ, to ..., przynajmniej na te do rad osiedli.

Dyrektor Wydziału Organizacyjno – Administracyjnego p. Katarzyna Korowczyk ja nie widzę możliwości trzy w jednym. O ile jednostki pomocnicze i samorząd, jest trudny, ale możliwy do wykonania, to do końca nie zgodzę się z panem dyrektorem o mobilizacji quasi militarnej, bo to jest kwestia dotarcia do wyborcy, natomiast gdzie trzeba postawić granicę naszych możliwości jako Urzędu, jako osób organizujących wybory. Wojna na plakaty była, jest i to nie zależy od nas, ale będzie. Nie jesteśmy w stanie zawiesić całego miasta tablicami wyborczymi, które dodatkowo giną, znikają w dziwny sposób. Natomiast, w chwili obecnej, już nie wyobrażam sobie, przy obecnym kształcie przepisów kodeksu wyborczego i ustawy o referendum krajowym, przeprowadzenia dwóch rodzajów, czyli referendum i wyborów do samorządu. Chociażby z tego względu, że mam obiekty, w których nie wcisnę już kolejnego lokalu wyborczego. Musimy też mieć świadomość, jaki my mamy zasób, otóż mamy stary zasób. To jest zasób, który nie jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych i w nie pełni sprawnych. Ja nie chciałabym podejmować ryzyka, żeby lokale lokalizować na piętrach, bo jest kłopot z dotarciem do nich. Osoby starsze uskarżają się na niedogodności. Są takie obiekty jak liceum na ul. Anstadta, gdzie pani dyrektor całym sercem, wszystko nam odda, tyle tylko, że tam jest wysoki parter lokal jest zorganizowany w holu i nie jest to najlepsze rozwiązanie, ale lepsze niż wspinanie się po stromych i wąskich schodach. Czy tam jest możliwość przerobienia tego wejścia? Nie wiem, na pewno nie z tej racji, że raz na jakiś czas jest tam zlokalizowana siedziba obwodowej Komisji wyborczej. Jest cała masa obiektów, gdzie nie zmieścimy lokali wyborczych. Nie wiem jak do tego podejść podmioty niezwiązane z Urzędem, bo ileś lokali mamy w zasobie obcym. Na dzień dzisiejszy nie potrafię powiedzieć, czy tam jest możliwość zlokalizowania dodatkowej siedziby, czy nie. Tego jeszcze nie sprawdzałam, bo jak mówię znam tylko pomysł z doniesień medialnych, a nie ma żadnego oficjalnego dokumentu. Natomiast trzy w jednym, to powiem szczerze, że ja bym chyba nie podjęła tego wyzwania, aczkolwiek trudno jest mnie przestraszyć. Dodatkowo, odrębne lokale, odrębne komisje, odrębne podmioty uprawnione do zgłaszania. Jeżeli kodeks wyborczy dopuści możliwość żeby referendum i wybory przeprowadzała jedna komisja to już jest światełko w tunelu, tyle tylko, że w ślad za tym muszą iść przepisy wykonawcze i dla mnie w tej chwili cała masa terminów wynikających z kodeksu wyborczego jest w przypadku dużych jednostek, prawdę powiedziawszy, absurdalna, bo wymyślanie rozwiązań, które jak

wspominałam przy komisjach obwodowych. Funkcjonuje instytucja głosowania korespondencyjnego, terminy są takie, że poczta siedzi na głowie, żeby dała im przesyłki, to jest duża odpowiedzialność, bo jest założona określona procedura sprawdzania, bo przesyłka musi zawierać określone materiały i dokumenty. Jeżeli komuś wysłę kartę nie z tego okręgu, to już jest problem, bo głos będzie nieważny i to jest moja pomyłka i moja odpowiedzialność, czyli mojego zespołu. Natomiast termin upływa w sobotę, dzień wolny od pracy w związku z tym przechodzi mi to na poniedziałek, czyli do 24:00 można jeszcze do mnie maila wysłać, że chce się głosować, a poczta chce już w poniedziałek odebrać przesyłki. Wszystko jest do zrobienia. Nie jestem dzisiaj w stanie powiedzieć, czy terminy wykonania czynności wyborczych w wyborach samorządowych będą się zbiegały z kalendarzem referendalnym, a do tego jeszcze gdybyśmy próbowali dopasować kalendarz z jednostek pomocniczych, to może wyborca dostać zawrotu głowy.

Radny p. Mateusz Walasek czy z przepisów kodeksu wyborczego i ustawy o referendum ogólnokrajowym wynika, że te komisje muszą być w tym samym budynku?

Dyrektor Wydziału Organizacyjno – Administracyjnego p. Katarzyna Korowczyk wybory i referenda przeprowadza się w stałych obwodach do głosowania, czyli jak Rada Miejska podejmuje uchwałę o utworzeniu obwodu, to jednocześnie wskazuje jego siedzibę. Kodeks wyborczy nie przewiduje możliwości zmiany granic obwodów głosowania, natomiast zmiana siedziby mogłaby być. Dążymy do tego, aby siedziby miały w miarę charakter stały. Jeśli przedstawiamy propozycję zmiany lokalizacji to najczęściej ma to swoje solidne uzasadnienie.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji ile było wspólnych lokalizacji w wyborach w 2014 roku? A ile oddzielnych? Taką informację prosilibyśmy na kolejne posiedzenie.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając tak, ponieważ to jest informacja Miejskiej Komisji Wyborczej w sprawozdaniu z wyborów, także prześlemy.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji oraz informację jak wyglądają wybory w dużych miastach, chodzi o datę. W ilu miastach te wybory są wspólne a w ilu oddzielnie.

Radna p. Karolina Kępka ja się jeszcze zastanawiam nad taką bardzo hipotetyczną sytuacją, że w związku z przedłużeniem kadencji rad osiedli wszyscy członkowie rady osiedla podejmą decyzję o rezygnacji, to czy my będziemy mieli wystarczającą liczbę kandydatów, do których możemy się zwrócić z zapytaniem, czy oni przyjmują ten mandat, jako kolejna osoba z listy, która uzyskała największą liczbę głosów? Zastanawiam się nad tym, ponieważ już teraz są sytuacje, że listy w 2014 roku były na tyle krótkie, że nie ma już takiego kandydata. Czy to nie doprowadzi do sytuacji zubożenia stanu tych potencjalnie przedłużonych rad osiedli? Czy możemy prosić o takie informacje i tabelę uwzględniającą ile osób się zrzekło do tej pory.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając to by doprowadziło do „wymarcia” jednostek pomocniczych. W czasie wyborów były krótkie listy i to była taktyka niektórych grup zgłaszających kandydatów. Przykładem jest Osiedle Piastów Kurak. Zgłosili zbyt małą liczbę kandydatów, nie było chętnych, wybory musiały być ponowione. Wobec tego była błyskawiczna mobilizacja członków i znaleźli mieszkankę, która zgłosiła jednego kandydata i tym sposobem zgłoszono 15 kandydatów.

Więcej pytań nie zadano i głosów w dyskusji nie zabrano.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji dziękuję za przygotowanie i przedstawienie powyższych informacji. Myślę, że to jest temat, który trzeba będzie podejmować w kolejnych miesiącach żeby nie dopuścić do sytuacji, że potem będzie już za późno na pewne rzeczy i żeby Rada

Miejska mogła odpowiednio wcześniej tych zmian dokonywać. Czy skracanie, wydłużanie kadencji jest kwestią polityczną, tego nie wiem, swego czasu Rada Miejska wydłużyła kadencję rad osiedli i chyba to nie była decyzja polityczna. Wydaje mi się, że ta decyzja byłaby zasadna zwłaszcza w sytuacji tych problemów organizacyjnych. A to, że zapis jest mało szczęśliwy to się zgadzam, bo on się wyklucza. Może powinniśmy jakieś działania w tym kierunku podjąć.

p.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając takie przepisy, w tej formie są stosowane w innych miastach. Pracując nad tym projektem uzgadniałem z prezydentem, Biuro proponowało sześć miesięcy, ale okres dwóch lat nie był naszą decyzją. Sąd nie zakwestionował tego.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji my dzisiaj skoncentrowaliśmy się głównie na problemach techniczno organizacyjnych i dobrze, bo od tej strony trzeba się tym zająć. Natomiast jest jeszcze ogromny obszar kwestii merytorycznej, to znaczy czy my chcemy żeby mieszkaniec miał możliwość zupełnie innego zauważenie tego samorządu osiedlowego, odcięcia go trochę od samorządu gminnego, dlatego że są to zupełnie inne rodzaje działalności samorządowej, a niestety z racji wspólnej daty wyborów mam wrażenie, że niestety już to warunkuje wyniki wyborów do rad osiedli. To uważam, za wielki minus, nad którym warto się zastanowić.

Ad pkt 4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji poinformował o pismach skierowanych do Komisji w okresie między posiedzeniami.

1. Rada Osiedla Mieszki przekazała do wiadomości Komisji pismo skierowane do dyrektora ZDiT zawierające podziękowania za umożliwienie spotkania członków Zarządu Osiedla Mieszki z przedstawicielami ZDiT (DPR-BRM-II.0005.12.14.2017).
2. Rada Osiedla Bałuty – Centrum przekazała do wiadomości Komisji pismo skierowane do dyrektora Wydziału Edukacji przekazujące wnioski o informacje w wymienionych sprawach (DPR-BRM-II.0005.12.13.2017).

Innych spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji podziękował za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

Protokół sporządziła

Sekretarz Komisji

Anna Czyżykowska

Komisja przyjęła protokół

Przewodniczący Komisji

Tomasz Głowacki